W szabat Jezus wszedł do synagogi i nauczał. A był tam człowiek, który miał uschłą prawą rękę. Uczeni zaś w Piśmie i faryzeusze śledzili Go, czy w szabat uzdrawia, żeby znaleźć powód do oskarżenia Go.
On wszakże znał ich myśli i rzekł do człowieka, który miał uschłą rękę: «Podnieś się i stań na środku!» Podniósł się i stanął. Wtedy Jezus rzekł do nich: «Pytam was: Czy wolno w szabat czynić coś dobrego, czy coś złego, życie ocalić czy zniszczyć?» I spojrzawszy dokoła po wszystkich, rzekł do niego: «Wyciągnij rękę!» Uczynił to, i jego ręka stała się znów zdrowa.
Oni zaś wpadli w szał i naradzali się między sobą, jak mają postąpić wobec Jezusa.